

## **Informacja dla Zarządu Związku Powiatów Polskich na temat ustawy o dostępie do informacji publicznej**

Zgodnie z art. 61 Konstytucji RP obywatel ma prawo do uzyskiwania informacji o działalności organów władzy publicznej oraz osób pełniących funkcje publiczne.

Prawo to obejmuje również uzyskiwanie informacji o działalności organów samorządu gospodarczego i zawodowego, a także innych osób oraz jednostek organizacyjnych w zakresie, w jakim wykonują one zadania władzy publicznej i gospodarują mieniem komunalnym lub majątkiem Skarbu Państwa.

Prawo do uzyskiwania informacji obejmuje dostęp do dokumentów oraz wstęp na posiedzenia kolegialnych organów władzy publicznej pochodzących z powszechnych wyborów, z możliwością rejestracji dźwięku lub obrazu. Ograniczenie tego prawa może nastąpić wyłącznie ze względu na określone w ustawach: ochronę wolności i praw innych osób i podmiotów gospodarczych oraz ochronę porządku publicznego, bezpieczeństwa lub ważnego interesu gospodarczego państwa.

Celem ustawy o dostępie do informacji publicznej było skonkretyzowanie prawa obywatela do informacji publicznej, zapisanego w Konstytucji RP. Obowiązujące od przeszło dekady prawo jest jednak dalekie od doskonałości, a w praktyce stosowanie ustawy rodzi po stronie organów administracji publicznej duże problemy. Wskazują na to również osoby będące przedstawicielami wymiaru sprawiedliwości (jako przykład można wskazać wypowiedź Ireny Kamińskiej - sędziego NSA czy fakt złożenia przez pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego wniosku do Trybunału Konstytucyjnego z wnioskiem o zbadanie zgodności z Konstytucją RP niektórych przepisów ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej).

Podstawowe problemy, jakiegynikają z praktyki stosowania obowiązujących przepisów w zakresie dostępu do informacji publicznej:

1) brak precyzyjnej definicji „informacji publicznej”. Zgodnie z art. 1 ust. 1 każda informacja o sprawach publicznych stanowi informację publiczną. Definicja ta jest jednak bardzo ogólnikowa, w związku z czym, wskazany wyżej przepis był wielokrotnie krytykowany, a jednym z podstawowych zarzutów było obarczenie go błędem *ignotum per ignotum*, tj. wyjaśnianie pojęcia nieznanego przez inne również nieznanne. Wątpliwości tych nie rozwiewa także treść art. 6 ustawy. Wymienia się w nim wiele rodzajów informacji publicznej, używając pojęcia „w szczególności”. Wskazuje to, iż jest to wyliczenie przykładowe, a zamieszczony w tym przepisie katalog nie jest wyczerpujący (Ustawa o dostępie do informacji publicznej. Komentarz, M. Rozbicka-Ostrowska, I. Kamińska Irena, LexisNexis, Warszawa, wydanie II);

2) brak definicji informacji publicznej przetworzonej (art. 3 ust. 1 pkt 1 ustawy) oraz brak korelacji pomiędzy powołanym przepisem, a art. 23f ust. 2 ustawy (możliwość odmowy opracowywania, w szczególności przetworzenia, informacji publicznej w celu jej ponownego wykorzystywania). Skutkuje to m.in. tym, że podmioty zainteresowane uzyskaniem

informacji publicznej przetworzonej w celu ponownego wykorzystania i tak składają wnioski o udostępnienie informacji publicznej w trybie zwykłym;

3) brak jednoznacznego odwołania się ustawodawcy do obowiązku stosowania, przy rozpatrywaniu wniosków o udostępnienie informacji publicznej, przepisów ustawy o ochronie danych osobowych. Zgodnie z art. 27 ust. 1 ustawy o ochronie danych osobowych, informacje o wydanych orzeczeniach administracyjnych stanowią tzw. dane wrażliwe, podlegające szczególnej ochronie. Jako przykład, potwierdzający istotność tego problemu, można wskazać wyrok WSA w Krakowie z 6 sierpnia 2013 r. sygn. II SAB/Kr 97/13. W uzasadnieniu sąd podnosi, że udostępnienie projektu budowlanego stanowiącego załącznik do decyzji administracyjnej (inwestycja dotyczyła osoby prywatnej) nie narusza prawa do prywatności tej osoby;

4) brak jednoznacznego określenia relacji ustawy o dostępie do informacji publicznej z przepisami innych ustaw odmiennie regulujących zasady i tryb dostępu do informacji będących informacjami publicznymi. Jako przykład można wskazać, składanie w trybie ustawy o dostępie do informacji publicznej wniosków o udostępnienie dokumentacji zgromadzonej w ramach prowadzonego postępowania o udzielenie zamówienia publicznego czy wnioski o udostępnienie informacji o wysokości wynagrodzenia osób pełniących funkcje publiczne, pomimo obowiązku składania przez te osoby oraz publikowania oświadczeń majątkowych;

5) brak jednoznacznych przepisów dotyczących postępowania z informacjami o charakterze wewnętrznym (np. informacji o numerach telefonów służbowych funkcjonariuszy publicznych, dokumentacji z narad pracowników, informacji gromadzonych przez jednostkę, jako strony postępowania cywilnego itp.);

6) brak możliwości naliczania opłat za udostępnienie informacji publicznej na wniosek strony. Możliwość naliczania takich opłat chociażby w minimalnym zakresie, mogłaby uchronić administrację publiczną przed zalewem próśb o udostępnienie informacji publicznej. Ustawa dopuszcza jedynie możliwość nałożenia na wnioskodawcę obowiązku pokrycia kosztów dodatkowych, jednocześnie nie precyzując, co należy przez nie rozumieć (np. czy do takich kosztów będzie zaliczane wynagrodzenie pracownika za czas potrzebny do przygotowania informacji). Należy również za niezwykle szkodliwą uznać interpretację przepisów ustawy dotyczącą skutków uchylenia się wnioskodawcy od pokrycia kosztów dodatkowych, jakie poniósł organ. Przykładowo w uzasadnieniu do wyroku Naczelnego Sądu Administracyjnego z 5 marca 2013 r. sygn. I OSK 2781/12 LexPolonica nr 7296796 wskazano, że organ nie może uzależnić udostępnienia informacji publicznej od uiszczenia opłaty, skoro powstanie obowiązku uiszczenia opłaty w wysokości odpowiadającej kosztom związanym ze wskazanym we wniosku sposobem udostępnienia informacji i wezwanie strony do uiszczenia tej opłaty, powoduje jedynie przesunięcie terminu udostępnienia tej informacji w zakresie określonym w przepisie art. 15 ust. 2 ustawy o dostępie do informacji publicznej;

7) fikcyjność przepisów dotyczących ponownego wykorzystania informacji publicznej. Ponieważ przepisy ogólne ustawy dają wnioskodawcy większe uprawnienia, podmioty te korzystają z tego trybu.